

Sokrates (4 czerwca 469 p.n.e. w Atenach - 7 maja 399 p.n.e. tamże)

*Pewien filozof z Aten
miał swój życiowy patent:
w głupstwa nie wierzyć,
już lepiej nie żyć,
wolność zaletę ma tę.*

(ebs)

Marek Sztarbowski: Ciekawostka o Sokratesie

*Mało kto wie, że ten Grek
nie wiedział co to jest stek,
bo choć nie żyje,
za nas wciąż pije
cykutę któryś już wiek.*

- który był wegetarianinem.

Sokrates, Σωκράτης, ur. ok. 470 p.n.e. - umownie 4 czerwca 469 p.n.e. - w Atenach, zm. - umownie 7 maja - 399 p.n.e. w Atenach - grecki filozof starożytny. Jest on, obok Platona i Arystotelesa, uważany za największego filozofa starożytności. Dlatego wcześniejsza filozofia nazywana jest przedsokratejską.

<https://www.youtube.com/watch?v=tGxTbGupBtE>

Sokrates nie pozostawił po sobie żadnych pism i informacje na jego temat czerpie się z innych źródeł. Do najważniejszych należą dzieła pisarzy, którzy go znali: Platona, Ksenofonta i Arystofanesa. Osoba i poglądy Sokratesa przedstawione w tych dziełach dość istotnie różnią się między sobą.

Pierwszym świadectwem o filozofie jest komedia "Chmury" Arystofanesa, wystawiona w 423 p.n.e., czyli jeszcze za życia i działalności Sokratesa, przedstawiająca go jako jednego z sofistów i burzycieli ładu społecznego. Nie jest to dzieło filozoficzne, lecz prześmiewcza krytyka sofistów i Sokratesa.

Kolejnym źródłem są dialogi Platona. Platon, uczeń Sokratesa, uczynił go głównym bohaterem swych dzieł. Jego ustami wygłaszane są też poglądy samego Platona, co znacznie utrudnia rekonstrukcję oryginalnych poglądów Sokratesa. Sokrates z dialogów Platońskich jest inny, niż u Arystofanesa. Różnice te są tłumaczone zarówno cechami samych autorów (w przeciwieństwie do Arystofanesa, Platon był filozofem i poglądy Sokratesa znał bardzo dobrze), jak i odnoszeniem się do innego okresu życia Sokratesa. Sokrates Arystofanesa jest osobą ok. czterdziestoletnią, natomiast w dialogach Platona Sokrates jest już u schyłku swojego życia.

Jeszcze inna postać filozofa wyłania się z pism Ksenofonta, który również był jego uczniem. Jest on postacią łagodną, o mało kontrowersyjnych poglądach. Sam Ksenofont jest uznawany za mało kompetentnego w kwestiach filozoficznych i jego świadectwo ma mniejszą wartość niż powyższe.

Niewiele wiadomo o życiu Sokratesa. Był synem kamieniarza i rzeźbiarza Sofroniskosa i akuszerki Fainarete. Był żonaty z Ksantypą, z którą miał trzech synów. Z późniejszych źródeł (od Diogenesa Laertiosa) wiadomo jeszcze o żonie imieniem Myrto. Mogła być ona pierwszą żoną Sokratesa, jednak jej istnienie jest niepewne.

Mieszkał w Atenach, gdzie nauczał prowadząc dysputy z przypadkowymi przechodniami na ulicach miasta. Nie opuszczał swojego rodzinnego miasta, z wyjątkiem trzykrotnego udziału w wyprawach wojennych.

W 399 r. p.n.e. nieznanemu szerzej poeta Meletos przy poparciu przywódcy demokratów Anytosa i retora Lykona wniósł przed archonta basileusa (urzędnika zajmującego się sprawami religii) oskarżenie przeciwko Sokratesowi. Oskarżał go o niewyznawanie bogów, których uznaje państwo, wyznawanie bogów, których nie uznaje państwo i psucie młodzieży. Szczegóły procesu zostały przekazane przez Diogenesa Laertiosa, do którego czasów miał się zachować akt oskarżenia, a także przez Platona (w "Menonie" i "Obronie Sokratesa") oraz Ksenofonta ("Wspomnienia o Sokratesie").

Sprawę rozpatrywała Helijska - ateński sąd ludowy. W pierwszym głosowaniu nad winą oskarżonego stosunek głosów winny/niewinny wyniósł 281/220. Sokrates mógł zaproponować wymiar kary dla siebie. Zaproponował utrzymanie na koszt państwa lub zapłacenie niewspółmiernie małej grzywny. W drugim głosowaniu helijski zadecydować mieli pomiędzy wymiarem kary zaproponowanym przez oskarżyciela i przez oskarżonego. Stosunkiem głosów 361 do 140 wybrali zaproponowaną przez Meletosa karę śmierci. Popierające oskarżenie władze Aten dążyły prawdopodobnie jedynie do banicji Sokratesa, co jednak okazało się niemożliwe wobec nieprzejednanej postawy oskarżonego.

Po procesie Sokrates udał się do więzienia, gdzie miał pozostać jeszcze przez 30 dni zanim zostanie stracony. W tym czasie pozostawiono mu dużą swobodę i był licznie odwiedzany przez swoich uczniów, z którymi toczył dysputy. Ucieczka z tego więzienia nie stanowiłaby dużych trudności, jednak Sokrates odrzucał takie propozycje.

Po upływie wskazanego okresu Sokratesowi miała zostać podana cykuta do wypicia. Wypił ją w obecności swoich uczniów i przyjaciół. Scena ta została następnie opisana przez Platona w "Fedonie", oraz przez Ksenofonta w "Obronie Sokratesa".

Kontrowersje budzi trucizna użyta do egzekucji Sokratesa. W tradycji literackiej jest to cykuta (szalej jadowity, *cicuta virosa*), jednakże analiza objawów prowadzi do wniosku, że najprawdopodobniej był to szczywół plamisty (*conium maculatum*). W starożytności obie te rośliny określano łacińskim *cicuta*.

<https://www.youtube.com/watch?v=c2gkTqOhoaQ>

"La Mort de Socrate", "Śmierć Sokratesa" pędzla Jacques-Louis Davida:

Wykonanie płótna zlecił bracia Trudaine, dobrze znający Davida (który był aktywnym członkiem francuskiego ruchu republikańskiego) i popierający reformy polityczne, których kulminacją stała się rozpoczęta dwa lata później Rewolucja Francuska. Malarz - wielki miłośnik starożytności - czerpał natchnienie z Platońskiego "Fedona".

Obraz przedstawia ostatnie chwile Sokratesa - filozofa skazanego na śmierć w niesprawiedliwym procesie - który wolał umrzeć za ideały niż wyrzec się swych poglądów, zbiec lub udać się na wygnanie. Postawa ta w oczach osiemnastowiecznych rewolucjonistów stanowiła przejaw heroicznego oporu przed niesprawiedliwym reżimem.

Na obrazie poza Sokratesa, który bierze naczynie z trucizną od odwracającego wzrok strażnika, zdradza obojętność wobec śmierci. Według Platona, Sokrates wygłosił przed śmiercią długi wykład o nieśmiertelności duszy. W nogach łoża siedzi smutny i przygnębiony - jeden z sędziów, którzy wydali wyrok na filozofa. Wiadomo że to on, gdyż pod krzesłem spoczywa zwój papieru z wyrokiem. Starzec ma splecione dłonie i spuszczoną głowę, ponieważ wstydzi się niesprawiedliwego wyroku, pod którym też się podpisał.

Człowiek, który chwyta Sokratesa za udo, jak gdyby pragnął go powstrzymać, to uczeń filozofa, Platon. Jego postawa wyraża podziw dla mistrza - Sokratesa. W przeciwieństwie do samego skazańca, pozostali uczestnicy sceny dają swobodny upust emocjom - postawa, która według Platona nie byłaby w smak Sokratesowi. Rzecz jasna

reakcje poszczególnych postaci mają podkreślać dramatyzm dzieła, zwłaszcza gdy skonstrastuje się je ze spokojem i determinacją jego głównego bohatera. W tle widać pełnych wyrzutów sumienia sędziów, w pośpiechu opuszczających celę.

Dzieło obecnie znajduje się w zbiorach Metropolitan Museum of Art w Nowym Jorku (zbiory Catharine Lorillard Wolfe, Fundacja Wolfe, 1931 (31.45)).